

BARBARA GUZ ur. 1925; Kurów

Tytuł fragmentu relacji	Święta, obyczaje i tradycje żydowskie
Zakres terytorialny i czasowy	Kurów; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	święta, obyczaje i tradycje żydowskie

Święta, obyczaje i tradycje żydowskie

Żydzi mieli swoje święto – szabas, to zaczynało się w piątek wieczór i kończyło się do soboty do wieczora. Żydzi nigdy nie sprzedawali w sklepach podczas swojego święta, a już w piątek wieczór były sklepy zamknięte, a w sobotę wieczór jeszcze otwierali – po szabasie. W ten sposób. Żydzi bardzo szanowali swoje święta, nie wolno było nawet ognia podpalać w szabas – wołali katolików, żeby im podpalili ogień, bo nie wolno im było podpalić. Mieli też święto kuczek – to stawiali takie szałas i w tych szałasach się modlili, jedli. To chyba na pamiątkę pobytu na pustyni, jak wyszli z Egiptu. Żydzi nie jadaliby wieprzowiny, krasili sobie smalcem z gęsi. Jedli dużo gęsiny i bardzo dużo jedli cebuli. Jak wynosili umarłego, to szli z nim bardzo szybko i za tym umarłym... nie w trumnie chowali tylko na deskach nieśli i przykrywali płótnem i podobno w pozycji siedzącej był chowany Żyd, i płaczki szły i płakały głośno, zawodziły, ale na kirkut kobiety nie wchodziły.

Data i miejsce nagrania	2005-03-05, Kurów
Rozmawiał/a	Małgorzata Stępniewska
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"